

PONTON

EDUKACJA
SEKSUALNA
OD FEDERY

Czego najbardziej brakuje badanej młodzieży w lekcjach wychowania do życia w rodzinie?

„Uważam, że tematy seksualności powinny być poruszane w szkole, każdy powinien mieć równy dostęp do naukowej wiedzy. Czuję się ofiarą naszego państwa i mojej szkoły.”

Badania
Statystyki
Infografiki
Cytaty

PONAD 10 000
ankietowanych

**Ważna
Dwójka**

**WNIOSKI Z BADANIA
GRUPY PONTON**

**Wdź, NA
DWOJĘ**

Autorki: Zuzanna Muczko, Wojciech Wilk, Antonina Lewandowska
Autorka pomysłu: Katarzyna Banasiak-Marszałek
Redakcja: Marcelina Kurzyk
Projekt graficzny i skład: Julia Karwan-Jastrzębska

Zespół badawczy:
Emilia Korona
Julia Pałejko

Osoby współpracujące z zespołem badawczym:
Martyna Skorzyńska
Aleksandra Podedworna
Magdalena Trójkowska
Kinga Nguyen
Alex Hintertan
Klementyna Kuleta
Sabina Lorens
Barbara Strońska

PONTON EDUKACJA
SEKSUALNA
OD FEDERY

Grupa Ponton
ponton.org.pl
info@ponton.org.pl (kontakt)
porady@ponton.org.pl (poradnictwo)

FEDERA
FUNDACJA NA RZECZ KOBIEI I PLANOWANIA RODZINY

FEDERA Fundacja na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny
ul. Nowolipie 13/15, 00-150 Warszawa
22 635 93 95
federa.org.pl
kontakt@federa.org.pl (kontakt)
info@federa.org.pl (poradnictwo)

Telefon Zaufania (16:00–20:00):
22 635 93 92

Warszawa, 2023
ISBN 978-83-966138-1-3

SPIS TREŚCI

1. STRESZCZENIE WYKONAWCZE	5
2. REKOMENDACJE	8
3. WPROWADZENIE	15
4. OCENA ZAJĘĆ WYCHOWANIA DO ŻYCIA W RODZINIE	18
5. EDUKACJA SEKSUALNA W DOMACH	32
6. NASTAWIENIE MŁODYCH OSÓB WOBEC EDUKACJI SEKSUALNEJ	39
7. PODSUMOWANIE	41
8. METODA	42

1.

STRESZCZENIE WYKONAWCZE

1. Ankieta on-line była skierowana do **osób w wieku od 13 do 22 lat**. Dotyczyła doświadczeń związanych ze szkolnymi zajęciami WdŻ oraz rozmowami o dojrzewaniu i seksualności w domu.

2. W okresie od listopada do grudnia 2020 roku (oraz w dodatkowym terminie dla mężczyzn w lipcu 2021 roku) wypełniło ją **10 730 osób**, w tym **88,9% kobiet**, **8,5% mężczyzn** i **2,4% osób niebinarnych**.

3. Rozpiętość wiekowa wśród badanych oznacza, że choć badanie zostało przeprowadzone w 2020 roku, opisuje ono doświadczenia z dłuższego okresu. Najstarsze osoby respondenckie mogły odnosić się do lekcji i rozmów, które odbyły się kilka lat wcześniej.

NAJWAŻNIEJSZE WNIOSKI DOTYCZĄCE ZAJĘĆ WDŻ

1. Osoby badane negatywnie oceniły lekcje WdŻ zarówno pod względem przydatności (średnia ocena 2/5), jak i sposobu prowadzenia zajęć (średnia ocena 2,2/5).

2. Większość osób badanych wskazała, że ważne tematy zostały zupełnie pominięte, osoba prowadząca zamiast rzetelnej wiedzy przekazywała mity albo prowadziła moralizatorskie kazania. W szczególności:

- **Zajęcia WdŻ nie przygotowują do radzenia sobie z przemocą.** Wątki dotyczące świadomej zgody (consent) nie zostały właściwie zaadresowane na zajęciach 74% osób badanych. Wątki dotyczące przemocy seksualnej – 73%; dotyczące przemocy psychicznej – 69%; dotyczące przemocy domowej – 66%; dotyczące źródeł wsparcia – 57%.

- **Zagadnienia dotyczące orientacji psychoseksualnej** (u 90% badanych) **i tożsamości płciowej** (u 94% badanych) nie są poruszane w akceptujący i merytoryczny sposób.

- Zajęcia nie przygotowują wystarczająco do dbania o zdrowie. Wątki związane z higieną intymną były rzetelnie poruszane na zajęciach 71% osób

badanych, jednakże większość nie otrzymała satysfakcjonujących informacji na temat chorób/infekcji przenoszonych drogą płciową (innych niż HIV/AIDS) (60% badanych); antykoncepcji (51% badanych); pierwszej wizyty u ginekologa (72% badanych kobiet); wizyty u urologa/androloga (86% badanych mężczyzn).

- Podczas zajęć WdŻ zagadnienia dotyczące masturbacji (87% badanych) i pornografii (82% badanych) nie są omawiane w merytoryczny sposób.

3. Na zajęciach WdŻ brakuje atmosfery sprzyjającej szczerym rozmowom.

- 44% osób badanych zadeklarowało, że podczas zajęć nie miało możliwości swobodnego dyskusowania i wymieniaania poglądów.

- 22% nie miało możliwości zadawania pytań. Wśród pozostałych osób wiele zaznaczyło, że choć można było zadawać pytania, to atmosfera na zajęciach nie była wystarczająco przyjazna, żeby ktoś chciał z tej możliwości skorzystać.

4. Najwyższe oceny otrzymały zajęcia prowadzone przez seksuologów_seksuolożki, a najniższe zajęcia prowadzone przez osoby uczące religii lub pełniące funkcję dyrektora_ki szkoły. Te dwie ostatnie grupy szczególnie rzadko pozostawiały przestrzeń na dyskusję, zadawanie pytań, a częściej stwarzały na zajęciach nieprzyjazną, napiętą atmosferę.

NAJWAŻNIEJSZE WNIOSKI DOTYCZĄCE EDUKACJI SEKSUALNEJ W DOMACH

1. Rodziny ponad połowy osób badanych (55%) nie poruszyły z nimi tematów związanych z dojrzewaniem i seksualnością. Najczęściej doświadczenie takich rozmów miały osoby z największych miast (53%), a najrzadziej osoby zamieszkujące tereny wiejskie (36%).

2. W rodzinach, w których te rozmowy się odbywały, najczęściej uczestniczyły w nich matki. Ojcowie wyraźnie rzadziej angażowali się w edukację domową i rzadko byli inicjatorami takich rozmów – nawet w przypadku respondentów socjalizowanych do roli męskiej.

3. Podobnie jak w przypadku szkół, podczas rozmów odbywających się w domach, wiele tematów było pomijanych – najczęściej były to masturbacja, pornografia, choroby/infekcje przenoszone drogą płciową, orientacja psychoseksualna oraz tożsamość płciowa.

4. Tylko 1/3 osób badanych zadeklarowała, że rozmowy prowadzone z członkami_iniami rodziny były satysfakcjonujące. Niemal połowa badanych (45%) miało mieszane uczucia.

NAJWAŻNIEJSZE WNIOSKI DOTYCZĄCE NASTAWIENIA MŁODYCH OSÓB WOBEC EDUKACJI SEKSUALNEJ

1. Większość osób badanych dobrze ocenia swój stan wiedzy o seksualności. W kontekście braku rzetelnej edukacji nasuwa się pytanie, czy ta samoocena jest trafna. Fałszywe przekonanie o własnych kompetencjach może być szkodliwe, ponieważ może zmniejszać ostrożność osób i prowadzić do ryzykownych zachowań.

2. Niemal wszystkie osoby badane zgadzały się, że wiedza o seksualności jest ważna (99%) i powinna być przekazywana w szkołach (97%).

2.

REKOMENDACJE

Chciałabym swoją edukację seksualną rozpocząć znacznie wcześniej i nie musieć czerpać tej wiedzy w tajemnicy przed rodzicami, nie czuć wstydu z tego powodu [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

Niniejszy raport należy traktować jako punkt wyjścia do opracowania nowego podejścia dotyczącego szkolnej i domowej edukacji seksualnej w Polsce. Wybrzmiewa w nim głos młodzieży, która mówi wprost, czego im brakuje, a czemu my – dorośli_łe – powinniśmy_nyśmy poświęcić większą uwagę. Rekomendacje przedstawione poniżej nie są więc domniemaniem czy hipotezą – stanowią sformułowanie postulatów, które wybrzmiały jasno w zgromadzonych odpowiedziach od ponad 10 000 młodych osób z całego kraju. Młodzi dali_ły nam niepowtarzalną okazję do poznania dotyczących ich problemów, przedstawiając też potencjalne rozwiązania. Naszym obowiązkiem jest ich wysłuchać i wesprzeć.

Wiedza na temat seksualności OBOWIĄZKOWO powinna być poszerzana wśród całej młodzieży, żeby przeciwdziałać kulturze gwałtu. Zajęcia WDŻ nie powinny mieć podziału na osobne grupy dziewczynek i chłopców [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

Szczerze to z góry zawsze było założone, że to luźny przedmiot, który można ominąć albo zwolnić dzieci z niego. W mojej opinii, powinno się od samego początku traktować te zajęcia o wiele poważniej [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

1. EDUKACJA POWSZECHNA, ALE NA ODPOWIEDNIM POZIOMIE

Jednym z najbardziej niepokojących wątków w wypowiedziach badanych jest przekazywanie w trakcie zajęć fałszywych informacji oraz wyśmiewanie niektórych zagadnień, także w odpowiedzi na pytania podnoszone przez klasę. Brak wystarczającego przygotowania merytorycznego teoretycznie nie powinien być zaskakujący – WDŻ traktowany jest w Polsce jako przedmiot drugiej

kategori, o czym jako Grupa Ponton mówimy od lat. W efekcie młodzież otrzymuje nieprawdziwe informacje od kadry nieposiadającej odpowiedniego wykształcenia. Nikt nie dopuściłby do pracy fizyka, który nie zna wzoru na siłę tarcia czy geografki nie potrafiącej czytać map – przygotowanie merytoryczne stanowi podstawę możliwości prowadzenia zajęć z konkretnego przedmiotu. Z WDŻ nie może być inaczej. **Edukacja seksualna musi być prowadzona w skali całego kraju, jednak wyłącznie przez osoby wykwalifikowane. Udokumentowane przygotowanie do nauczania WDŻ w oparciu o naukę, a nie mity, przekonania religijne czy ideologiczne, musi stać się standardem polskiego systemu edukacji.**

Dlatego że seksualność jest ogromnym aspektem naszego życia, kiedy ją odkryłam bardzo potrzebowałam kogoś, kogo mogłabym się zapytać o wszystkie kwestie. Wiedza dostępna w Internecie może wykonać straszną krzywdę, dlatego młodzież i dzieci powinny brać wiedzę ze sprawdzonych źródeł [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

Zajęcia powinny być przeprowadzane z osobami, które faktycznie znają się na fachu, są tolerancyjne, zorientowane w kwestii tożsamości płciowej, orientacji seksualnych itp. [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

2. WSPARCIE ZAMIĄST STRACHU

Z wypowiedzi młodzieży jasno wynika, że szkoła nie jest miejscem, w którym uzyskują zrozumienie i wsparcie. Lekcje WdŻ to często doświadczenie dyskryminacji, zawstydzania i marginalizowania. W najbardziej skrajnych przypadkach uczennice i uczniowie decydowali się na zasięgnięcie pomocy psychologicznej po tym, czego doświadczyli_ły podczas lekcji. Niektóre osoby badane deklarowały obniżenie samopoczucia i samooceny, występowanie lub nasilenie zaburzeń depresyjnych w związku z wywołanym przez kadre nauczycielską wstydem, a nawet pojawienie się myśli samobójczych. Każda z tych i im podobnych sytuacji to porażka polskiego systemu oświaty. Obowiązkiem szkoły jest zapewnienie młodym ludziom bezpieczeństwa, wsparcia, zrozumienia i pomocy, jeśli taka okaże się potrzebna. Najwyższy czas na rozpoczęcie prac restrukturyzacji polskiego szkolnictwa w sposób, który będzie priorytetowość przede wszystkim dobrostan uczennic_ów, niezależnie od ich pochodzenia, orientacji psychoseksualnej czy tożsamości płciowej.

Należy również rozważyć wprowadzenie obowiązkowych szkoleń antydyskryminacyjnych i antyprzemocowych wśród osób prowadzących zajęcia z WdŻ. Wiedza na temat metod udzielania wsparcia emocjonalnego w sytuacjach kryzysowych i aktualne informacje o organizacjach pomocowych są w tym przypadku kluczowe.

Przez źle prowadzone zajęcia WDŻ w szkołach miałem do końca liceum traumę i nie dało się ze mną rozmawiać na te tematy. Słowa związane z seksualnością oraz menstruacją wywoływały u mnie ataki paniki, derealizacje, dysforie, myśli samobójcze. Dopiero miesiące terapii i związku z osobą o podobnych problemach były w stanie to cofnąć [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

Uczył nas o gwałtach i kazał nie nosić obcistych spódnic, nie gadać z chłopcami, których nie znamy itd. Robił scenki, w których wcielał się w gwałticiela – niby nic nam nie robił, ale było to niekomfortowe. Na przykład mówił, że wyobraża nas sobie nago, albo łapał za rękę i mówił, że jak dasz się tak dotknąć to już „przegrałaś” i mógłby cię zgwałcić. To już moja interpretacja, ale sądzę, że go to podniecało, bo skąd tak dziwny pomysł na scenki. Zajęcia odbywały się też z chłopcami. Byliśmy już w liceum, więc raczej nikt nie przejął od niego poglądów, ale była atmosfera dyskomfortu, wstydu itd. My czułyśmy się uprzedmiotowione i seksualizowane, chłopcy czuli się zezwierzęceni [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

Przez przemilczanie tematów przez wiele lat uważałam, że jestem odrzutkiem, że jestem obrzydliwa, przez to co robię (masturbacja od dziecka). Uważałam to za złe. Gdy zaczęły rosnąć mi piersi, myślałam, że jestem chora, ale bałam się spytać kogokolwiek o pomoc, bo był to temat tabu. Nie wiedziałam, jak współpracować ze swoim ciałem ani jak obchodzić się z ciałem drugiej osoby [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

Ogólnie nie dowiedziałam się na tych lekcjach nic pozytywnego, oprócz tego, że jako 13 latka często wychodziłam z tych zajęć z kompleksami [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

Bałam się tych zajęć [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

3. LEPSZE PRZYGOTOWANIE INTERPERSONALNE NAUCZYCIELI

Młodzież wielokrotnie zwracała uwagę na atmosferę kreowaną podczas lekcji przez nauczycieli_ki. Według badanych duża część kadry nauczycielskiej nie posiada miękkich kompetencji do prowadzenia zajęć poruszających tematykę seksualności. Mowa tu przede wszystkim o umiejętności budowania bezpiecznej i otwartej przestrzeni do rozmowy. Młodzi deklarują, że potrzebują lekcji, w trakcie których ich zdanie będzie słyszane i szanowane, a oni sami_e będą mieli_ły możliwość zadawania pytań. Chcą merytorycznej dyskusji, także między sobą, a nie moralizatorskiego uciszania ze strony kadry. Zależy im na zajęciach prowadzonych w sposób kreatywny i elastyczny, dopasowany do potrzeb uczniów. **Aby rozwiązać ten problem, w pierwszej kolejności należy uznać WDŻ za zajęcia wymagające odpowiedniego przygotowania psychologiczno-pedagogicznego kadry – nauczyciele_ki muszą być w stanie zapewnić młodzieży poczucie bezpieczeństwa i swobody w trakcie zajęć.**

Skrepowanie sprawiało, że unikaliśmy kontaktu wzrokowego, wszyscy milczeliśmy [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

(...) Zwykle kończyło się to głośną awanturą. Szczególnie na etapie gimnazjum [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

Powinny być prowadzone przez osoby kompetentne w formie aktywnych zajęć, w których każdy znajdzie przestrzeń dla siebie. Poprawiłoby to poziom wiedzy o własnym ciele, seksualności, zmniejszyłoby to ilość niechcianych ciąż, gwałtów i ofiar pedofilii [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

Na początku nie chciałam, bo się wstydziałam i bardzo nie lubiłam nauczycielki, potem tylko jej nie lubiłam (bardzo dużo krzyczała), teraz nie chodzę, bo i tak jest za dużo innych zajęć, a poza tym nie wierzę w ich profesjonalizm [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

Warto również wspomnieć o tzw. „terapii szokowej” stosowanej przez prowadzącą – kiedy mowa była o chorobach wenerycznych, prowadząca przyniosła zdjęcie A3 narządów płciowych zaatakowanych danym schorzeniem i podchodząc do każdego z osobna, niemal przytykała nam przed twarz te „pomoce naukowe” [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

4. POSZERZENIE TEMATYKI ZAJĘĆ

Często powracającym w badaniu tematem było niedostosowanie przekazywanej wiedzy do potrzeb i zainteresowań młodzieży. Poruszanie wyłącznie tematów takich jak przyjaźń czy składanie życzeń na Dzień Babci (którym dziś poświęca się w podstawie programowej do WDŻ dużo uwagi) nie odpowiada na deklarowane w badaniu realne potrzeby.

Braki w realizowanej podstawie programowej obejmują zwłaszcza tematykę zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego (np. wizyty ginekologiczne i urologiczne, choroby i infekcje przenoszone drogą płciową), przeciwdziałania przemocy (w tym przemocy seksualnej), orientacji psychoseksualnych i tożsamości płciowych. Aby zajęcia były przydatne, należy uzupełnić podstawę programową o odpowiednie zagadnienia i zadbać o ich (merytoryczne!) wdrożenie we wszystkich szkołach w kraju.

[Czego zabrakło na zajęciach] Inne metody antykoncepcji niż prezerwatywa, pojęcie gwałtu i złego dotyku, aborcja, zagrożona ciąża, choroby możliwe do wykrycia w czasie badań prenatalnych, różne modele rodziny, odmienne orientacje seksualne [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

Zabrakło dosłownie wszystkiego, dowiedziałam się co najwyżej jak wygląda mój układ rozrodczy [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

Zabrakło tak dużo, że nawet nie wiem co wymienić, ale zdecydowanie chciałabym wtedy usłyszeć o różnych orientacjach seksualnych. Jestem lesbijką i lekcje poruszające ten temat byłyby dla mnie bardzo cenne i zaoszczędziłyby mi pewnie dużo nerwów [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

Zabrakło całej edukacji seksualnej od inicjacji, przez zgodę, po antykoncepcję i aborcję [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

Była czysta teoria, nie mieliśmy chociażby praktycznych zajęć tłumaczących, w jaki sposób należy zakładać prezerwatywy [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

5. PRACA Z RODZICAMI – DOM JAKO MIEJSCE AKCEPTACJI I ZDOBYWANIA RZETELNEJ WIEDZY

Po lekturze raportu widać, że problemem jest także edukacja seksualna prowadzona w domu. Młodzież dowiaduje się niewiele, często w atmosferze wstydu lub zniechęcania. Częstym powodem jest własna bezradność i brak wiedzy rodziców. W przeciwieństwie do nauczycieli_ek, przechodzących odpowiednie studia i kursy przygotowujące do pracy z dziećmi i młodzieżą, rodzice muszą radzić sobie sami_e. Niejednokrotnie noszą ciężar własnego wychowania i wpojonego wstydu, z czego młodzi zdają sobie sprawę. Z tego powodu wspieranie dorosłych przekłada się na pośrednie wspieranie młodzieży.

Mimo, że doświadczenia związane z edukacją domową większości badanych były negatywne, niektóre osoby respondenckie były zadowolone z poziomu otrzymywanej wiedzy. Z ich wypowiedzi wynika, że rodzice starali się zapewnić młodzieży dostęp do rzetelnych materiałów edukacyjnych i tworzyli bezpieczną przestrzeń do zadawania pytań. Głosy o domu jako miejscu zdobywania wiedzy i uzyskiwania wsparcia stanowią dowód zmiany w nastawieniu niektórych rodziców i prawdopodobnie początku nowego podejścia do wspierania zdrowego rozwoju seksualnego w środowisku rodzinnym.

W edukacji domowej szczególnie kluczowe jest jedno, często pomijane zagadnienie. Mowa tu o prawie do przyjemności. Zdajemy sobie sprawę, że pojęcie przyjemności jako elementu edukacji seksualnej, może wydawać się kontrowersyjne. Mimo to odczuwanie przyjemności stanowi jedno z najważniejszych narzędzi monitorowania zdrowia i ochrony przed przemocą seksualną. Młodzież świadoma, że seks powinien być przyjemny zorientuje się, że coś jest nie tak, gdy w trakcie kontaktu z drugą osobą czuć będzie ból lub strach – sygnały ostrzegawcze, dotyczące czy to wymuszenia, czy np. rozwijającej się infekcji intymnej. Seks i seksualność powinny kojarzyć się przede wszystkim z czymś budującym i przyjemnym, umożliwiającym każdemu z nas czuły kontakt zarówno ze sobą, jak i z drugim człowiekiem. Rozmowy w gronie rodzinnym lub zapewnienie młodzieży dostępu do merytorycznych treści (takich jak książki, seriale i filmy o walorach edukacyjnych) mogą pomóc młodym zrozumieć rolę przyjemności w bezpiecznym i satysfakcjonującym życiu seksualnym.

Generalnie zawsze można było o coś zapytać, ale rzadko to robiłam. Wstydziałam się tych tematów i wolałam zdobywać wiedzę w inny sposób. Trochę żałuję, że rodzice nigdy nie zaczęli takich rozmów, ale myślę, że byli przekonani, że uczyć się o tym w szkole [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

Ten temat w moim domu nie istniał. Moi rodzice nigdy go nie poruszyli, a ja za bardzo się wstydziałam. Informacji szukałam więc w Internecie i do dzisiaj się z tym mierzę [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

Seksualność jest nieodłącznym elementem życia, dlatego podstawy powinny być wyniesione z domu. Powinny być to szczerze rozmowy, ale jednocześnie swobodne [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

Rodzice nie powinni milczeć w tej sprawie i robić z tego temat tabu, dziecko powinno czuć wsparcie i jednocześnie ochronę ze strony rodziców [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

Generalnie jednak uważam, że rodzice także powinni być doedukowani aby nie powtarzać wszystkich stereotypów czy zabobonów, tylko żeby dać dobre i prawdziwe rady czy informacje [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

Moja mama została wychowana w starszym duchu, gdzie nie rozmawiało się o takich rzeczach, więc niestety sama nie potrafi o tym rozmawiać, jednak nie wynika to jakkolwiek z jej złej woli [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

3.

WPROWADZENIE

W ciągu ostatnich lat dyskusja na temat edukacji seksualnej wśród opinii publicznej jest jeszcze bardziej ożywiona niż kiedykolwiek wcześniej. Liczymy, że nasze badanie przyczyni się do wzmocnienia jej merytorycznego charakteru i osadzenia w faktach.

Jako Grupa Ponton działająca przy Fundacji na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny FEDERA od ponad 20 lat działamy na rzecz wspierania młodzieży w rozwoju psychoseksualnym oraz zapewnianiu jej dostępu do rzetelnej wiedzy. Realizując warsztaty i inne nasze działania, kładziemy nacisk na podmiotowe-traktowanie młodych osób. Z tego względu nie wyobrażamy sobie formułowania postulatów wobec sposobów prowadzenia edukacji seksualnej, które nie znajdują uzasadnienia w potrzebach sygnalizowanych przez samą młodzież. Dlatego też co kilka lat przeprowadzamy badania. Celem edycji zrealizowanej w listopadzie i grudniu 2020¹ była analiza oceny zajęć szkolnych z przedmiotu *wychowanie do życia w rodzinie* oraz ustalenie jak właściwie przebiegają rozmowy o seksualności i dojrzewaniu w polskich domach. W ankiecie on-line skierowanej do osób w wieku od 13 do 22 lat pytałyśmy o wszystkie doświadczenia związane z edukacją seksualną. Naszym celem nie była ocena zajęć WdŻ w konkretnym roku szkolnym. Chciałyśmy sprawdzić, czy osoby, które w 2020 roku właśnie wchodziły w dorosłość lub wkrótce miały w nią wejść, w okresie całej edukacji otrzymały (w swojej ocenie) wystarczające wsparcie i wiedzę – potrzebne do m.in. umiejętnego dbania o zdrowie seksualne czy bezpiecznego wchodzenia w relacje.

Oprócz odpowiedzi ilościowych od 10 730 osób, zebraliśmy również wiele rozbudowanych i przemyślanych odpowiedzi na pytania otwarte. Szczegółowe informacje o próbie znajdują się na końcu raportu w sekcji *Metoda*. Skala zainteresowania ankietą dodatkowo pokazuje, jak istotnym i znaczącym tematem dla młodych osób jest edukacja seksualna. Zebrany materiał badawczy i analiza odpowiedzi otwartych pozwala na napisanie więcej niż jednego raportu, dlatego

¹ W lipcu 2021 r. ankieta była nadal otwarta w celu uzyskania większej ilości odpowiedzi od męskich respondentów.

niewykluczone, że z czasem opracujemy dodatkowe publikacje, pogłębiające wybrane wątki.

Przed zaprezentowaniem wyników chcemy krótko podsumować kluczowe fakty dotyczące edukacji seksualnej.

EDUKACJA SEKSUALNA

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) definiuje edukację seksualną jako naukę o poznawczych, emocjonalnych, społecznych, interaktywnych i fizycznych aspektach seksualności². Wszystkie osoby są istotami seksualnymi³ a wszechstronna edukacja seksualna ma na celu wyposażyc je w narzędzia i wiedzę, które pozwolą m.in. na świadome kształtowanie relacji oraz świadomości swoich granic. Istotnym celem edukacji seksualnej, tuż obok kształtowania pozytywnych postaw wobec swojej seksualności umożliwiających cieszenie się nią, jest promocja zdrowia seksualnego.

Zdrowie seksualne jest definiowane przez Światową Organizację Zdrowia (1975) jako „połączenie somatycznych, emocjonalnych, intelektualnych i społecznych aspektów życia seksualnego w sposób, który znacznie wzbogaca i podkreśla osobowość, metody komunikowania się oraz miłość”⁴.

W edukacji seksualnej można wyróżnić dwie ścieżki: formalną oraz nieformalną. Obie mają swoje określone funkcje i powinny towarzyszyć młodym osobom w rozwoju.

EDUKACJA FORMALNA

W Polsce zajęcia o nazwie *Wychowanie do życia w rodzinie* są prowadzone na podstawie *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 sierpnia*

2 WHO Regional Office for Europe and BZgA. Standards for Sexuality Education in Europe: A framework for policy makers, education and health authorities and specialists. 2010, Cologne. https://www.bzga-whocc.de/fileadmin/user_upload/WHO_BZgA_Standards_English.pdf (dostęp 16.09.2022)

3 Seksualność w cyklu życia człowieka. Red. Beisert, Maria. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2006, 262 s. ISBN 978-83-01-14958-1

4 World Health Organization & Meeting on Education and Treatment in Human Sexuality (1974: Geneva). (1975). Education and treatment in human sexuality: the training of health professionals, report of a WHO meeting [held in Geneva from 6 to 12 February 1974]. World Health Organization. <https://apps.who.int/iris/handle/10665/38247https://apps.who.int/iris/handle/10665/38247> (dostęp 22.05.2023)

1999 r. w sprawie sposobu nauczania szkolnego oraz zakresu treści dotyczących wiedzy o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia w fazie prenatalnej oraz metodach i środkach świadomej prokreacji. Lekcje realizowane są w klasach IV-VIII szkół podstawowych, w klasach I-III liceum ogólnokształcącego oraz technikum, dla dzieci i młodzieży, publicznych i niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych. W każdym roku szkolnym na realizację zajęć w szkołach publicznych przeznaczają się po 14 godzin lekcyjnych dla uczniów poszczególnych klas (w tym po 5 godzin z podziałem na grupy dziewcząt i chłopców). Przedmiot ten musi zostać zorganizowany przez placówkę, jednakże uczestnictwo jest nieobowiązkowe i osoba (w przypadku nieletnich – opiekunka_un prawny) może zgłosić pisemną rezygnację z zajęć dyrektorze_owi szkoły. Zajęcia prowadzić może osoba mająca przygotowanie pedagogiczne oraz ukończone studia z *Nauk o Rodzinie* lub podyplomowe studia z zakresu wychowania do życia w rodzinie.

EDUKACJA NIEFORMALNA

Człowiek jest istotą seksualną a kształtowanie się seksualności następuje już od samego początku życia. W środowisku domowym wiedza i przekonania na temat seksualności przekazywane są dzieciom zawsze, mniej lub bardziej świadomie. Wraz ze zwiększającą się świadomością na temat znaczenia wspierania rozwoju seksualnego dzieci, opiekunki i opiekunowie coraz częściej podejmują się rozmów i edukacji z obszaru seksualności. Należy jednak pamiętać, że źródło to zazwyczaj jest niewystarczające. Seksualność to dziedzina obejmująca wiele tematów wymagających niejednokrotnie specjalistycznej wiedzy.

W związku z rozwojem technologii, ważnym źródłem wiedzy dla młodych osób stał się również Internet. Biorąc pod uwagę ilość i częstą nieweryfikowalność informacji zamieszczanych na stronach internetowych i platformach społecznościowych oraz nierealistyczne przekonania na temat seksualności przedstawiane w mediach, istotne jest zadbanie o wyposażenie młodych osób w rzetelną i wyczerpującą wiedzę.

4. OCENA ZAJĘĆ WYCHOWANIA DO ŻYCIA W RODZINIE

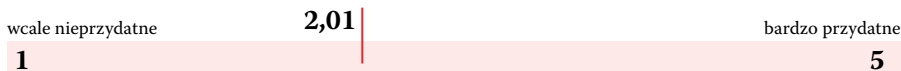
Każdy człowiek ma prawo do nauki oraz do kompletnej i wyczerpującej edukacji w zakresie seksualności. Kompletna i wyczerpująca edukacja w zakresie seksualności musi być dostosowana do wieku uczącego się, zgodna z naukowym stanem wiedzy, zgodna z kompetencją kulturową uczącego się oraz opracowana w oparciu o prawa człowieka, równość płciową (także w zakresie płci społeczno-kulturowej), jak też pozytywne nastawienie do seksualności i przyjemności.

Deklaracja Praw Seksualnych Człowieka, Światowa Organizacja Zdrowia Seksualnego,
tłum. Michalina Skibicka, korekta i weryfikacja Agata Loewe

WNIOSEK 1. MŁODE OSOBY KRYTYCZNIE OCENIAJĄ PRZYDATNOŚĆ ZAJĘĆ I SPOSÓB ICH PROWADZENIA.

Tytułowa dwójka nie wynika z naszej oceny zajęć WdŻ, sformułowanej na podstawie uzyskanych wyników. Jest to ocena samych osób badanych, które w tych zajęciach uczestniczyły. Zapytałyśmy zarówno o przydatność zajęć, jak i o sposób ich prowadzenia. Biorąc pod uwagę oba kryteria, szkolne lekcje WdŻ średnio otrzymały dwójkę. Oceny były negatywne bez względu na płeć respondentów_ek czy wielkość miejscowości, w której się wychowywali_ły.

Jak przydatne były dla Ciebie zajęcia z WDŻ?



Jak oceniasz sposób prowadzenia zajęć?



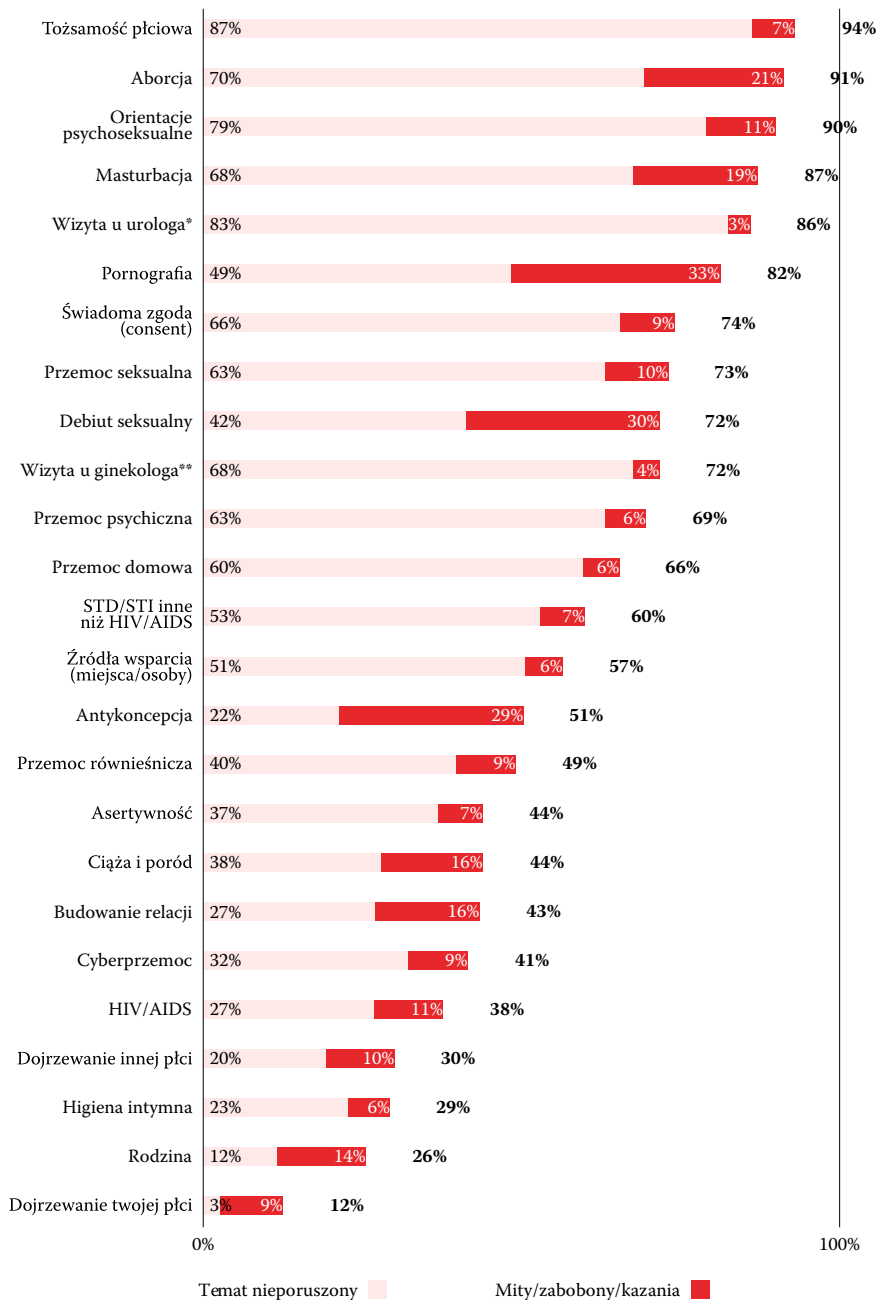
Uzasadnienie tak niskich ocen stanowią szczegółowe informacje o zajęciach. W toku badania pytałyśmy osoby o to, w jaki sposób na lekcjach WdŻ omówione zostały różne tematy. Dla każdego z nich do wyboru było 5 odpowiedzi, które ilustruje poniższy schemat. Jako pozytywny stan rzeczy traktujemy nawet poruszenie podstawowych informacji, choć w idealnym świecie jako satysfakcjonującą traktowalibyśmy tylko pierwszą odpowiedź. Jako niewywiązanie się wprowadzenia tematu traktujemy zarówno jego pominięcie, jak i nierzetelne przedstawienie.

Opcje do wyboru w pytaniu o sposób wprowadzenia poszczególnych tematów zajęć

a) Szczegółowe informacje	Szkoly nie wywiazały się z wprowadzenia tego tematu osobom uczestniczacych w zajeciach WDZ
b) Podstawowe informacje	
c) Bardziej mity i zabobony niz informacje	
d) Moralizatorskie kazania zamiast informacji	
e) Nie poruszano tego tematu	

Zdaniem przeważającej części respondentów_ek, większość tematów została pominięta lub przeprowadzona w nierzetelny sposób. Dane z wykresu 1. bardziej szczegółowo omawiamy w kolejnych sekcjach.

Wykres 1. Procent odpowiedzi „temat nie był poruszony”, „moralizatorskie kazania” lub „mity/zabobony” w odpowiedzi na pytanie „W jaki sposób przekazywane były informacje?”



WNIOSEK 2. ZAJĘCIA WDŻ NIE PRZYGOTOWUJĄ DO RADZENIA SOBIE Z PRZEMOCĄ.

Edukacja seksualna jest świetną okazją, żeby wyposażyć młode osoby w narzędzia, dzięki którym będą potrafiły wychwycić i nazwać sytuacje, w których dochodzi do nadużycia. Tymczasem przynajmniej 2/3 osób badanych nie otrzymało na swoich zajęciach WdŻ rzetelnych informacji na temat consentu, czyli świadomej zgody na seks (74%), przemocy seksualnej (73%), przemocy psychicznej (69%) i przemocy domowej (66%). Oznacza to, że nie nauczono ich, jak taką przemoc rozpoznać, jak zachować się w niebezpiecznej sytuacji ani gdzie szukać pomocy.

„Dziewczynka musi być skromna, bo łatwiej jest upilnować gniazdko niż ptaszka” – na temat gwałtu chyba w 5 klasie podstawówki [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

Nie ma czegoś takiego jak przemoc seksualna, kobieta musi się godzić na seks z mężem, jest to jej obowiązek [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

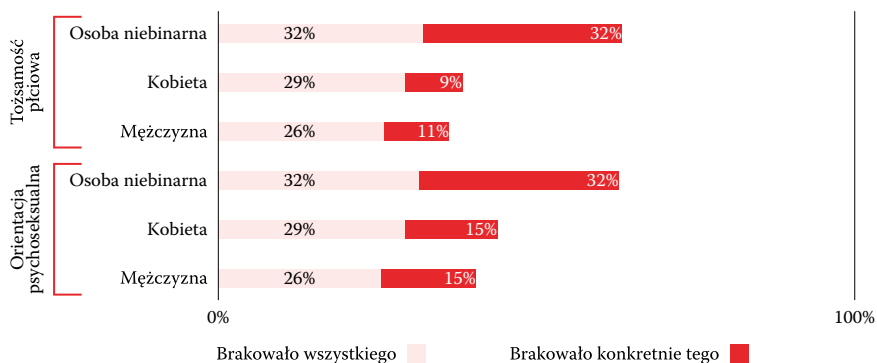
WNIOSEK 3. NA ZAJĘCIACH WDŻ NIE PODEJMUJE SIĘ TEMATÓW DOTYCZĄCYCH ORIENTACJI PSYCHOSEKSUALNEJ I TOŻSAMOŚCI PŁCIOWEJ W SPOSÓB MERYTORYCZNY I AKCEPTUJĄCY.

Osoby często identyfikują swoją nieheteronormatywność właśnie w okresie dojrzewania. Nierzadko na początku nie do końca rozumieją, co się z nimi dzieje, bywają tym przestraszone lub mają trudności z zaakceptowaniem swojej orientacji/tożsamości. Najlepszym wsparciem, jakie mogą w tym okresie dostać, żeby lepiej zrozumieć siebie, są merytoryczna wiedza oraz akceptacja. Mimo to wątki dotyczące orientacji psychoseksualnej i tożsamości płciowej należały do najczęściej pomijanych w trakcie zajęć. Tylko 10% osób badanych zadeklarowało, że otrzymały rzetelne informacje na temat orientacji psychoseksualnych, a 6% na temat tożsamości płciowej.

Obok oceny tego, jak zostały poruszone wybrane przez nas tematy, zostawiłyśmy również wolną przestrzeń na dopisanie, jakiego tematu na zajęciach zabrakło osobom badanym. Zależało nam na zrozumieniu, które pominięte tematy zdaniem respondentów_tek były najbardziej istotne. Zauważalna część

próby⁵ wykorzystała tę przestrzeń, żeby jeszcze raz podkreślić, że brakowało im wszystkiego. Część wskazała jednak konkretne, wybrane wątki. Orientacja psychoseksualna i tożsamość płciowa stanowiły jeden z tematów wskazywanych szczególnie często – wyjątkowo ważny dla osób niebinarnych.

Wykres 2. Wynik ilościowej analizy odpowiedzi na pytanie otwarte „Czy podczas zajęć z WdŻ zabrakło Ci jakiegós tematu?”. Procent odpowiedzi odnoszących się do tematów tożsamości płciowej i orientacji psychoseksualnej



Najlepiej pamiętam moment, kiedy prowadząca puściła nam filmik na temat osób innej orientacji. Wynikało z niego, że każda osoba LGBT+ jest dotknięta jakąś traumą z dzieciństwa, przez co „ukierunkowała” się na daną płć (np. brak matki lub ojca w okresie dorastania, czy toksyczne relacje w rodzinie) [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

Brakowało mi bardziej otwartego podejścia do niektórych tematów tj. seksu, płciowości, w tamtym czasie moja wiedza na temat innych orientacji była zdawkowa i raczej odrealniona. musiałam sama edukować się w późniejszym czasie, aby dowiedzieć się rzeczy o sobie [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

⁵ Bardzo duża, biorąc pod uwagę, że było to pytanie otwarte. Na wykresie pokazujemy skumulowane wyniki wskazujące konkretny temat oraz odpowiedzi „zabrakło wszystkiego”. Osoba, która odpowiada „zabrakło wszystkiego”, w domyśle zawiera w swojej odpowiedzi cały szereg tematów.

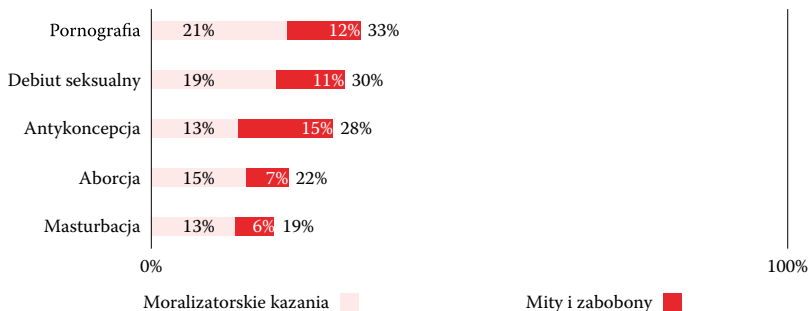
WNIOSEK 4. ZAJĘCIA WDŻ NIE PRZYGOTOWUJĄ WYSTARCZAJĄCO DO DBANIA O ZDROWIE.

Większość osób badanych (71%) zadeklarowała, że na zajęciach, w których uczestniczyły, omówione zostały kwestie higieny intymnej. To cenne wiedza, pomagająca dbać o zdrowie, ale niewystarczająca. Większość osób badanych nie otrzymała satysfakcjonujących informacji na temat innych chorób/infekcji przenoszonych drogą płciową niż HIV/AIDS (tak zadeklarowało 60% badanych); antykoncepcji (51% badanych); pierwszej wizyty u ginekologa (72% badanych kobiet) i wizyty u urologa/androloga (86% badanych mężczyzn). Oznacza to, że wszystkie te osoby nie dowiedziały się, w jakim wieku warto zgłosić się na pierwszą wizytę profilaktyczną; jakie objawy powinny skłonić do udania się na konsultację; jak się do niej przygotować. Wymienione informacje nie tylko zwiększałyby szansę na to, że osoby w razie potrzeby podejmą odpowiednie działania, ale też zmniejszałyby stres wiążący się z wizytą u lekarza/lekarzki.

WNIOSEK 5. SZCZEGÓLNIE CZĘSTO SZKODLIWE INFORMACJE SĄ PRZEKAZYWANE W TEMATACH DOTYCZĄCYCH DEBIUTU SEKSUALNEGO, ANTYKONCEPCJI, ABORCJI, PORNOGRAFII I MASTURBACJI.

Inne zagadnienia, w przypadku których szkoły zawiodły większość osób biorących udział w badaniu, to aborcja (91% badanych), masturbacja (87% badanych) i pornografia (82% badanych). Były to jedne z tematów szczególnie często omawianych nierzetelnie (a nie tylko pomijanych) – podobnie jak antykoncepcja oraz debiut seksualny.

Wykres 3. Procent odpowiedzi „moralizatorskie kazania” lub „mity/zabobony” w odpowiedzi na pytanie „W jaki sposób przekazywane były informacje?”



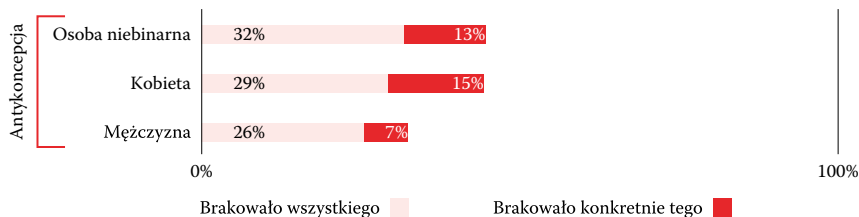
Tymczasem, jak pokazują dane dotyczące rozmów o seksualności i dojrzewaniu w domach (prezentujemy te dane w kolejnych rozdziałach), masturbacja i pornografia to tematy szczególnie często pomijane przez rodziców, więc wskazane byłoby, żeby za poruszenie ich wzięły odpowiedzialność szkoły.

Najbardziej zapamiętałam, gdy nauczycielka powiedziała koledze, że gdy ktoś masturbuje się codziennie to musi to być już uzależnienie. Jako że jestem osobą z dość wysokim libido trochę mnie to ubodło, bo wtedy sama nie miałam możliwości dowiedzieć się o takich rzeczach z innych źródeł i skoro nauczycielka o tym mówi to przecież to musi być prawda [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

WNIOSEK 6. TEMATY ZWIĄZANE Z ANTYKONCEPCJĄ I ŚWIADOMOŚCIĄ ZGODĄ SĄ WAŻNIEJSZE DLA KOBIET, NIŻ DLA MĘŻCZYŹN.

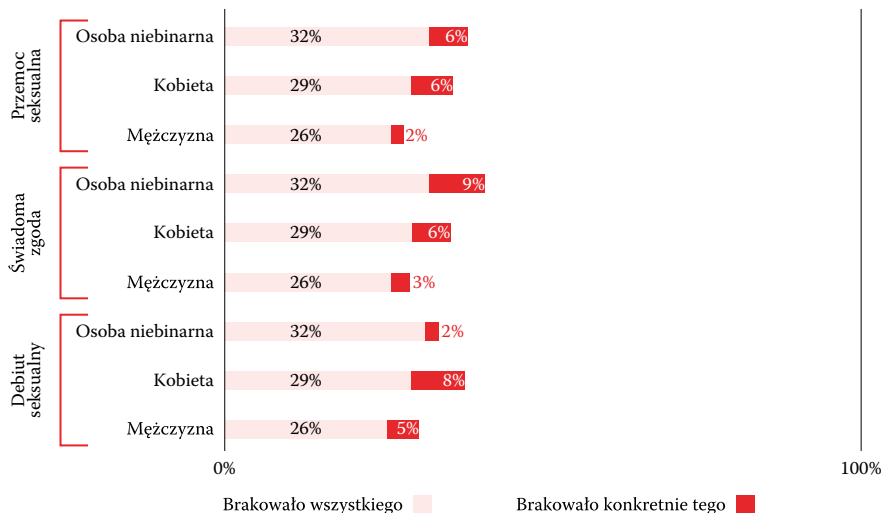
W pytaniu otwartym dotyczącym tematów, których zabrakło na zajęciach, kobiety i osoby niebinarne częściej niż mężczyźni wskazywały na to, że szczególnie odczuwają brak informacji na temat dostępnych metod antykoncepcji. Rzadsze wskazania ze strony mężczyzn mogą świadczyć o przekonaniu, że zadbanie o antykoncepcję to zadanie przede wszystkim kobiet. Dobrze prowadzone zajęcia z edukacji seksualnej powinny odrzucać takie przekonanie i wskazywać na znaczenie partnerskiego podejścia do aktywności seksualnych w różnych aspektach – doboru i finansowania antykoncepcji czy rozmowy o potrzebach i traktowania potrzeb osób partnerskich z szacunkiem.

Wykres 4. Wynik ilościowej analizy odpowiedzi na pytanie otwarte „Czy podczas zajęć z WdŻ zabrakło Ci jakiegogo tematu?”. Procent odpowiedzi odnoszących się do tematu antykoncepcji



Kobiety i osoby niebinarne częściej niż mężczyźni wskazywały też, że ważne byłoby dla nich lepsze poruszenie na zajęciach tematów takich jak świadoma zgoda, debiut seksualny i przemoc seksualna.

Wykres 5. Wynik ilościowej analizy odpowiedzi na pytanie otwarte „Czy podczas zajęć z WdŻ zabrakło Ci jakiegogo tematu?”. Procent odpowiedzi odnoszących się do tematów debiutu seksualnego, przemocy seksualnej oraz consentu



WNIOSEK 7. NA ZAJĘCIACH WDŻ NIE MA PRZESTRZENI NA SWOBODNĄ DYSKUSJĘ.

Zajęcia WdŻ otrzymały dwóję nie tylko za merytoryczną przydatność, ale również za sposób ich prowadzenia. Blisko połowa osób wypełniających ankietę zadeklarowała, brak możliwości swobodnej dyskusji z kolegami_koleżankami. ¼ zadeklarowała, że podczas zajęć nie było przestrzeni nawet na zadawanie pytań.

WNIOSEK 8. ATMOSFERA NA ZAJĘCIACH WDŻ NIE SPRZYJA SZCZERYM ROZMOWOM.

Aż 57% badanych zadeklarowało, że na zajęciach było nudno. Zdaniem 20% respondentów_ek atmosfera była napięta, a jedynie 27% respondentów_ek doświadczyło przyjaznej atmosfery. Swobodna atmosfera może wydawać się czymś wtórnym – wisienką na torcie, sprawiającą, że zajęcia są nie tylko pożyteczne, ale również przyjemne. Jest to jednak błędne założenie. Odpowiedzi na pytania otwarte wyraźnie wskazują, że nieprzyjemna atmosfera ogranicza możliwość zdobywania wiedzy, ponieważ osoby nie decydują się skorzystać z możliwości zadawania pytań. W efekcie, zajęcia nie pozwalają zdobyć tak pogłębionej wiedzy, jak byłoby to możliwe, gdyby były prowadzone w dobrej atmosferze. Młode osoby, które nie decydują się zadać pytania dotyczącego swoich rozterek, pozostają z niepotrzebnym zmartwieniem, z którym pozwoliłaby im się uporać krótka odpowiedź.

Tak [można było zadawać pytania], ale nauczyciel nie zbudował wystarczającej relacji, aby uczniowie mieli odwagę zadawać „wstydlive” pytania, panowała atmosfera wyśmiewania wśród uczniów [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

W teorii tak, w praktyce inne dzieci się krzywo patrzyły i śmiały. Nauczyciel nie reagował [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

Nikt nie czuł się na tyle swobodnie by zadawać pytania, albo nawet dyskutować [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

W teorii tak, ale raczej nikt tego nie robił ze względu na atmosferę skrępowania [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

Tak, ale zazwyczaj były one krytykowane przez osobę prowadząca. Każdy temat, który nas ciekawił wzbudzał zbulwersowanie prowadzącego [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

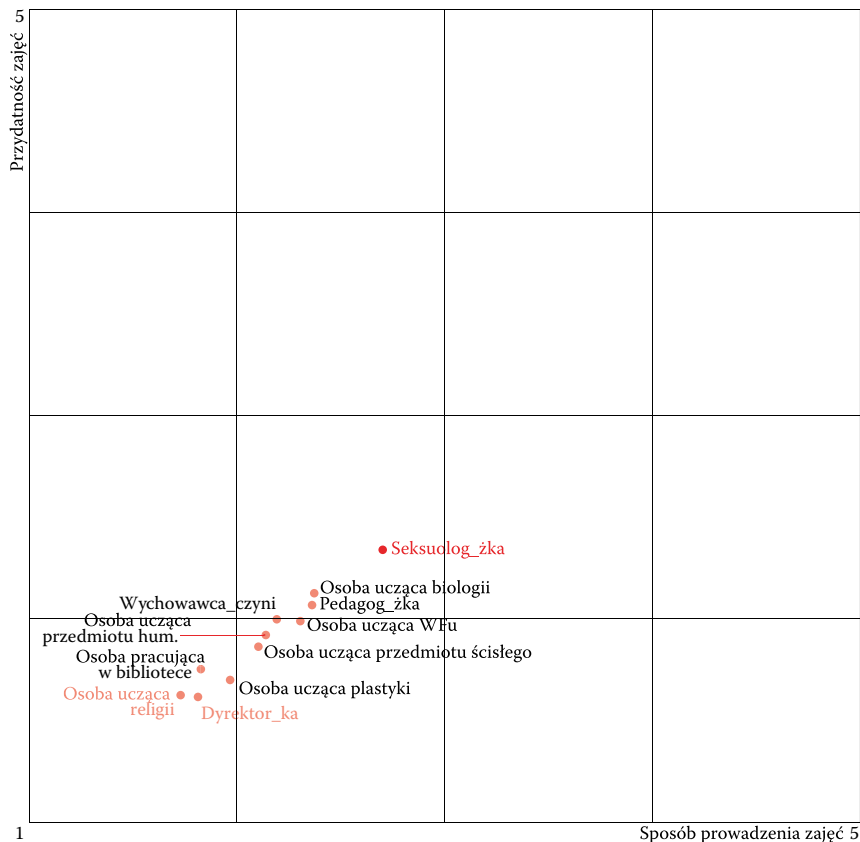
Zadawaliśmy anonimowo poprzez karteczki, ale nie uzyskiwaliśmy odpowiedzi na wiele z nich co katechetka uzasadniała dokładnie słowami „ja nie będę o takich rzeczach mówić bo nie wypada” [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie]

WNIOSEK 9. ZAJĘCIA PROWADZONE PRZEZ OSOBĘ O KOMPETENCJACH SEKSUOLOGICZNYCH SĄ OCENIANE NAJLEPIEJ, A ZAJĘCIA PROWADZONE PRZEZ NAUCZYCIELI_KI RELIGII ORAZ OSOBY PEŁNIĄCE FUNKCJE DYREKTORSKIE – NAJGORZEJ.

Zestawienie ocen przydatności i sposobu prowadzenia zajęć wyraźnie pokazuje, że najwyższe oceny (choć wciąż w dolnej połowie skali) otrzymały zajęcia prowadzone przez seksuologa_seksuolożkę, a na kolejnych miejscach zajęcia prowadzone przez osoby uczące biologii oraz pedagogów_żki⁶. Najniżej oceniane były zajęcia prowadzone przez osoby uczące religii oraz osoby pełniące rolę dyrektora_dyrektorki.

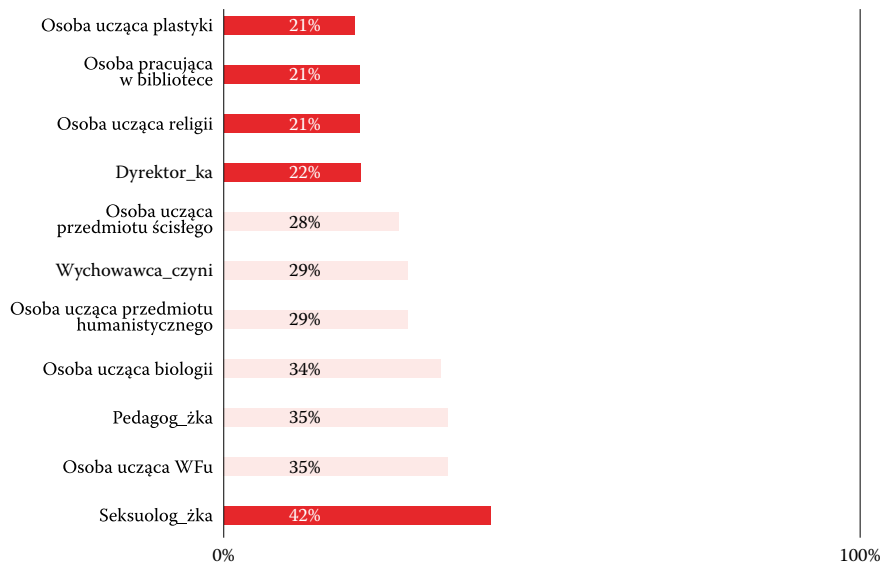
⁶ Porównania zostały dokonane na bazie odpowiedzi 5124 osób respondenckich, które zadeklarowały, że uczył je tylko jeden typ nauczyciela_ki. Oceny pochodzące od respondentów_ek uczonych przez kilkoro osób nauczycielskich stanowią pewne uśrednienie doświadczeń z każdą z nich – dlatego zostały wyłączone z tej analizy. Rozkład częstości wskazań na poszczególne typy nauczycieli_ek wśród uwzględnionych 5124 osób jest dostępny w rozdziale poświęconym metodzie.

Wykres 6. Zestawienie średniej oceny zajęć – pod względem ich przydatności oraz sposobu prowadzenia – w zależności od osoby nauczycielskiej

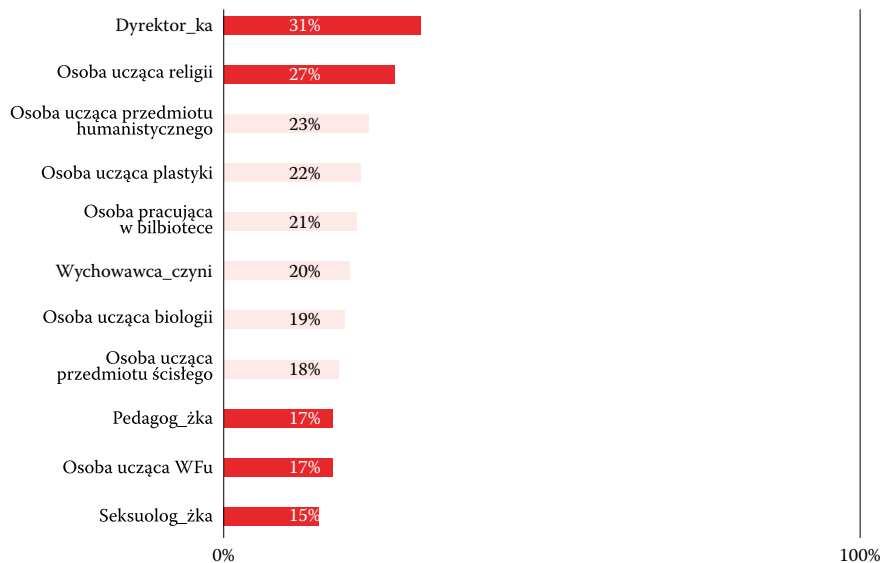


Przytoczone wyniki znajdują odzwierciedlenie w odpowiedziach na pytania o atmosferę zajęć, jak i o możliwość swobodnej dyskusji. Seksuolodzy_żki najczęściej radzili_ły sobie ze stworzeniem przyjaznej i nienapiętej atmosfery. Na tle pozostałych osób wyróżnia ich też fakt, że najczęściej pozwalały_li na dyskusje na zajęciach oraz trochę częściej niż pozostałym prowadzącym udawało im się przygotować zajmującą lekcję.

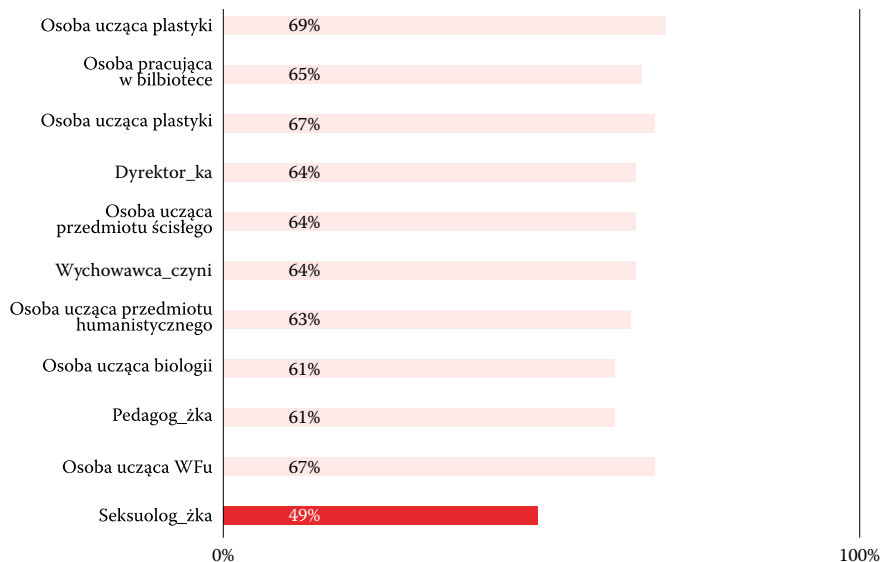
Wykres 7. Odsetek wskazań, że na zajęciach panowała przyjazna atmosfera – w zależności od osoby prowadzącej



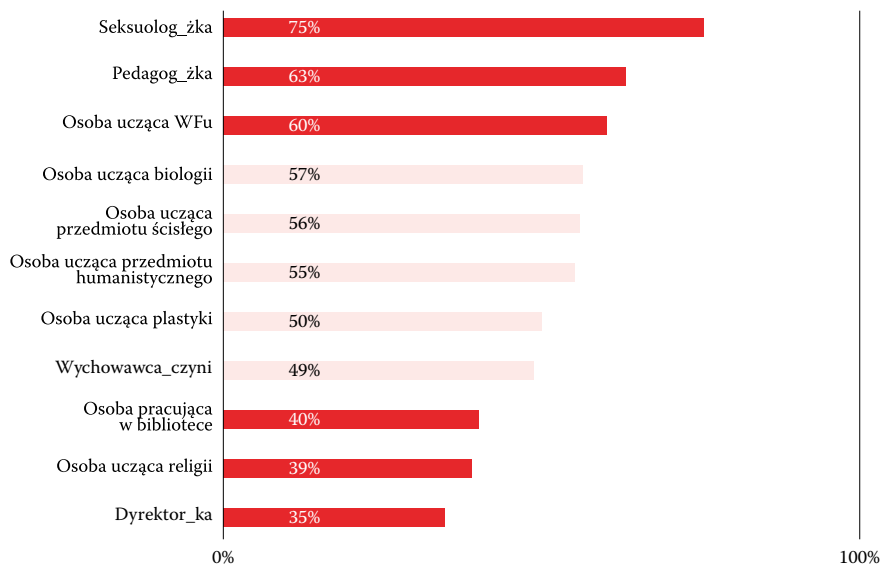
Wykres 8. Odsetek wskazań, że na zajęciach panowała napięta atmosfera – w zależności od osoby prowadzącej



Wykres 9. Odsetek wskazań, że na zajęciach panowała atmosfera nudy – w zależności od osoby prowadzącej. Dane na podstawie odpowiedzi 5124 osób respondenckich



Wykres 10. Odsetek wskazań, że na zajęciach osoby uczestniczące mogły dyskutować i wymieniać się poglądami – w zależności od osoby prowadzącej. Dane na podstawie odpowiedzi 5124 osób respondenckich



PODSUMOWANIE

Zdecydowana większość badanych oceniła zajęcia WdŻ jako bardzo mało przydatne, ponieważ nie dostarczały rzetelnej wiedzy na ważne tematy. Zazwyczaj osoby deklarowały, że dany temat w ogóle nie był omówiony. Choć to niepożądana sytuacja, mimo wszystko nie najgorsza. Zwłaszcza w przypadku debiutu seksualnego, antykoncepcji, aborcji, masturbacji i pornografii wiele osób otrzymało informacje szkodliwe – mity i zabobony lub moralizatorskie kazania.

Pełne skorzystanie z zajęć utrudniał też fakt, że stosunkowo rzadko osobom prowadzącym udawało się stworzyć przyjazną atmosferę, zachęcającą do szczerych rozmów i zadawania pytań. Odpowiedzi młodych osób pokazują, że najlepsze zajęcia to te prowadzone przez osoby specjalizujące się w temacie – seksuologów_seksuolożki.

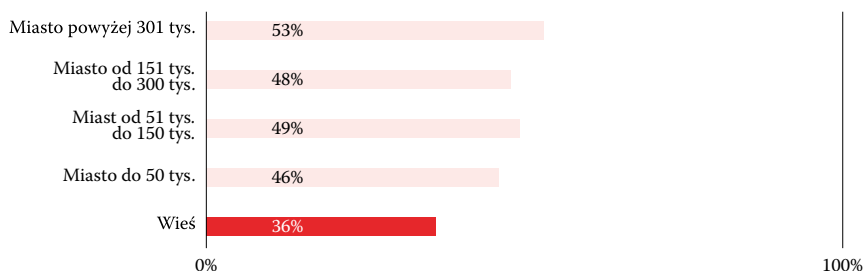
5.

EDUKACJA SEKSUALNA W DOMACH

WNIOSEK 10. W WIĘKSZOŚCI POLSKICH DOMÓW NIE ROZ- MAWIA SIĘ O SEKSUALNOŚCI I DOJRZEWANIU.

Odpowiedzi dotyczące rozmów o seksualności i dojrzewaniu prowadzonych w domach pozwalają uzmysłwić sobie, jak ważną rolę pełnią szkolne zajęcia edukacji seksualnej. W domach ponad połowy (55%!) osób badanych w ogóle nie poruszano tych dwóch tematów. Zajęcia w szkole były więc dla większości osób jedyną okazją, żeby otrzymały rzetelne informacje i nie musiały opierać się wyłącznie na tym, co znalazły w Internecie lub usłyszały od rówieśników_czek. Najczęściej możliwość rozmowy w domu na temat dojrzewania i seksualności deklarowały osoby zamieszkujące duże miasta, a najrzadziej te zamieszkujące wieś.

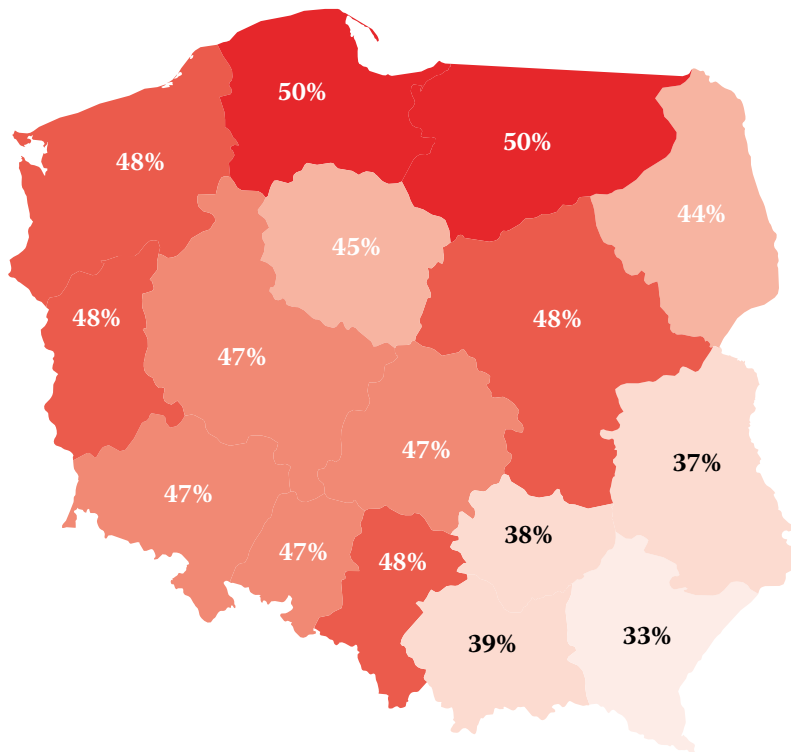
Wykres 11. Procent odpowiedzi „tak” na pytanie „Czy w Twoim domu poruszało się tematy związane z seksualnością i dojrzewaniem?” w podziale ze względu na to, w jak dużej miejscowości mieszkał_a respondent_ka w trakcie realizowania obowiązku szkolnego (7-18 lat)



Tego typu rozmów szczególnie rzadko doświadczaly osoby, które wychowały się na południowym wschodzie Polski. To zróżnicowanie regionalne wynika przede wszystkim z odpowiedzi respondentów_ek dorastających we wsiach.

W przypadku miast do 50 tysięcy mieszkańców podział jest mniej wyraźny, a w większych miastach zostaje zatarty.

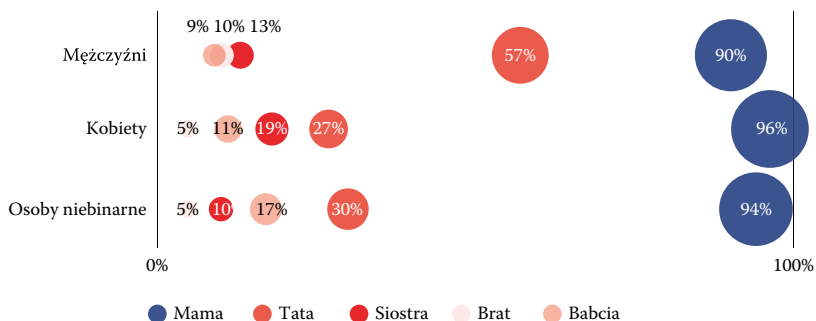
Wykres 12. Procent odpowiedzi „tak” na pytanie „Czy w Twoim domu poruszało się tematy związane z seksualnością i dojrzewaniem?” w podziale ze względu na to, które województwo zamieszkiwał_a respondent_ka w trakcie realizowania obowiązku szkolnego (7-18 lat)



WNIOSEK 11. ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA ROZMOWY NA TEMAT SEKSUALNOŚCI I DOJRZEWANIA SPOCZYWAŁA GŁÓWNIEM NA MAMACH.

Niezależnie od tożsamości płciowej osoby badanej, najczęściej w rozmowach o seksualności brała udział mama. Zaangażowanie ojców w rozmowy zadeklarowało 57% mężczyzn, 27% kobiet i 30% osób niebinarnych.

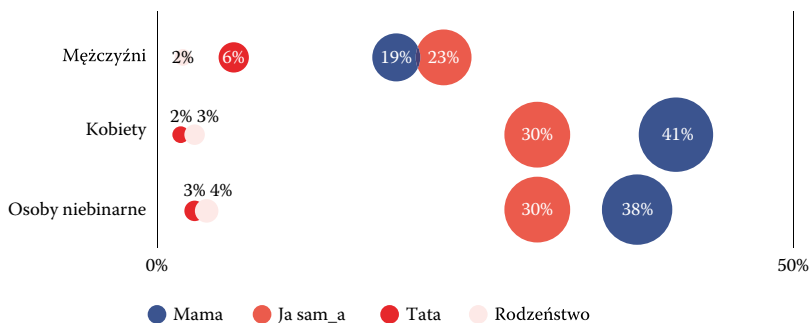
Wykres 13. Procent osób, które w odpowiedzi na pytanie „Z którymi osobami odbywały się rozmowy na powyższe tematy?“, wskazały daną osobę z rodziny*.



*Pytanie umożliwiało wielokrotny wybór oraz dodanie własnej odpowiedzi. Nie pokazujemy opcji, które uzyskały mniej niż 5% wskazań. Na pytanie nie odpowiadały osoby, które w ogóle nie prowadziły w domu takich rozmów, więc wykres został opracowany na podstawie 4839 odpowiedzi.

Ojcowie nie tylko rzadziej brali udział w rozmowach, ale też bardzo rzadko sami je inicjowali – nawet jeśli dziecko było socjalizowane do roli męskiej. Należy jednak odnotować, że wyniki prezentowane na wykresie 14 pochodzą z ilościowego kodowania pytania otwartego. Wymaga podkreślenia, że 9% osób udzieliło odpowiedzi, że był to rodzic (bez wskazania płci), część nie pamięta lub że wydarzyło się to spontanicznie i trudno rozstrzygnąć, kto zainicjował rozmowę.

Wykres 14. Procent osób, które w odpowiedzi na pytanie otwarte „Kto i w jakich okolicznościach zainicjował rozmowę?“, wskazały daną osobę z rodziny*.



WNIOSEK 12. W WIĘKSZOŚCI PODEJMOWANYCH ROZMÓW CZE- GOŚ ZABRAKŁO.

Odpowiedzi osób, które miały okazję uczestniczyć w omawianych rozmowach w domu rodzinnym, pokazują, że nie wszystkie ważne wątki były poruszane. Rodzice szczególnie często pomijali tematy, takie jak: masturbacja, pornografia i choroby/infekcje przenoszone drogą płciową – być może właśnie te tematy dla nich szczególnie krępujące.

W rozmowach ponad połowy badanych zabrakło również omówienia tematów związanych z orientacją psychoseksualną i tożsamością płciową.

O ile temat wizyty u ginekologa został pominięty w rozmowach „zaledwie” (ale równocześnie „aż”) 18% kobiet, to w przypadku mężczyzn temat wizyty u urologa był pomijany w 2/3 przypadków.

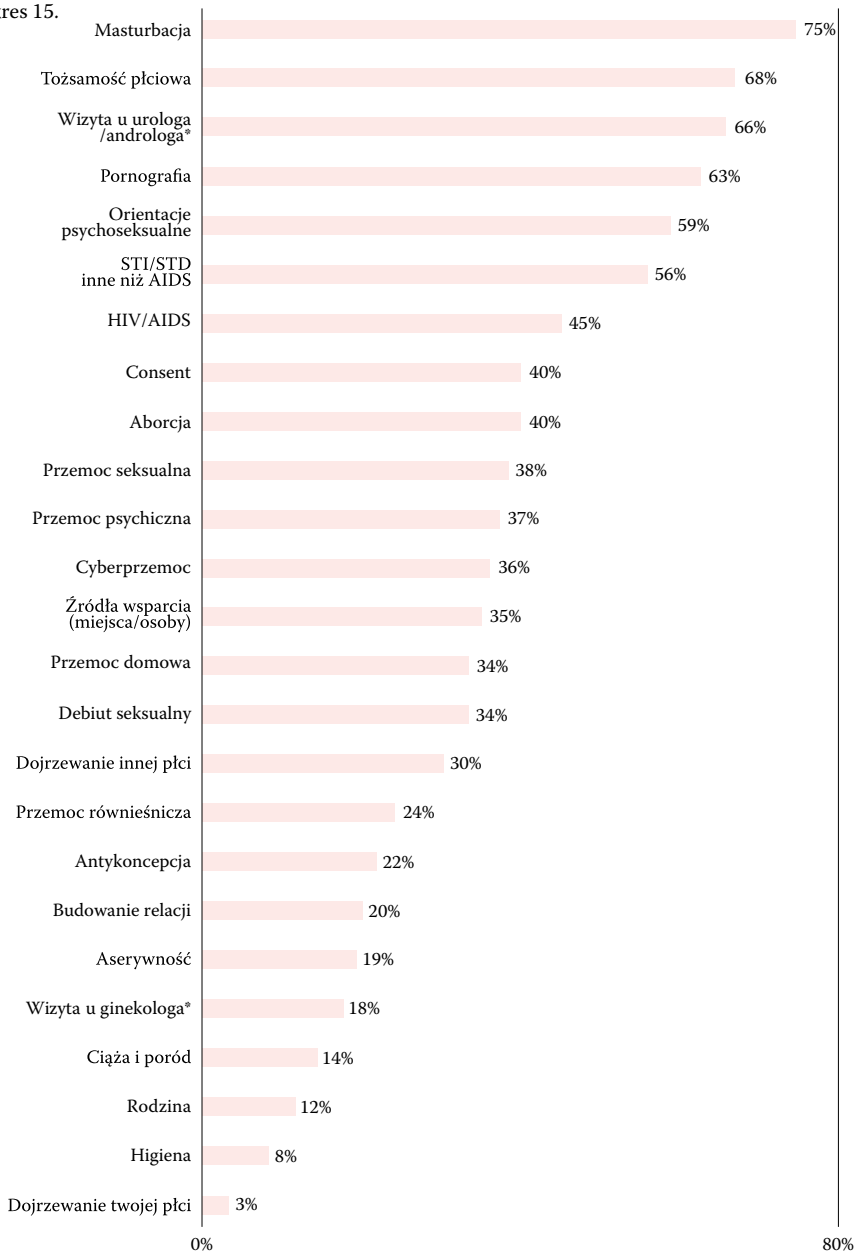
Wykres 15. Procent odpowiedzi „nie poruszano tego tematu” na pytanie „W jaki sposób były przekazywane informacje?”* - na kolejnej stronie

Były tych rozmów kilka na różnym etapie dorastania, raczej były to rozmowy, a nie wykłady, ale pod względem seksu zdecydowanie za późno. Wcześniej jakieś zdawkowe, w żartach. W wielu tematach były one jednak stereotypowe, wynikające z wychowania „w starym stylu” [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

Jak miałem jakieś cztery lata, to na pytanie „skąd się biorą dzieci” odpowiedzieli mi „rodzice bardzo mocno się przytulają i tatuś przekazuje mamusi magiczne ziarenko, z którego rozwija się dziecko” i nigdy nie zadbali o to, żeby zaktualizować tę wiedzę. Przez to potem jak poszedłem do szkoły i tam moi rówieśnicy mówili o seksie, to byłem bardzo zdezorientowany i przez jakiś czas w wieku około 7-8 lat sądziłem, że uprawianie seksu i robienie dzieci, to dwie zupełnie inne czynności, które nie mają ze sobą nic wspólnego [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

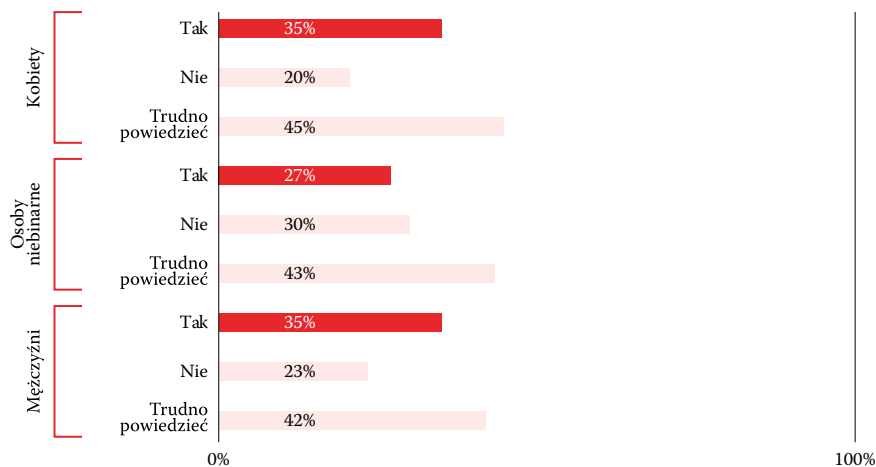
Być może właśnie te braki sprawiły, że tylko 34% osób zadeklarowało, że rozmowy były dla nich satysfakcjonujące, a aż 45% badanych wskazało, że ma mieszane uczucia.

Wykres 15.



*Na pytanie nie odpowiadały osoby, które w ogóle nie prowadziły w domu takich rozmów, więc wykres został opracowany na podstawie 4839 odpowiedzi.

Wykres 16. Procent odpowiedzi na pytanie „Czy rozmowy z rodzicami/opiekunami były dla Ciebie satysfakcjonujące?” w zależności od tożsamości płciowej*.



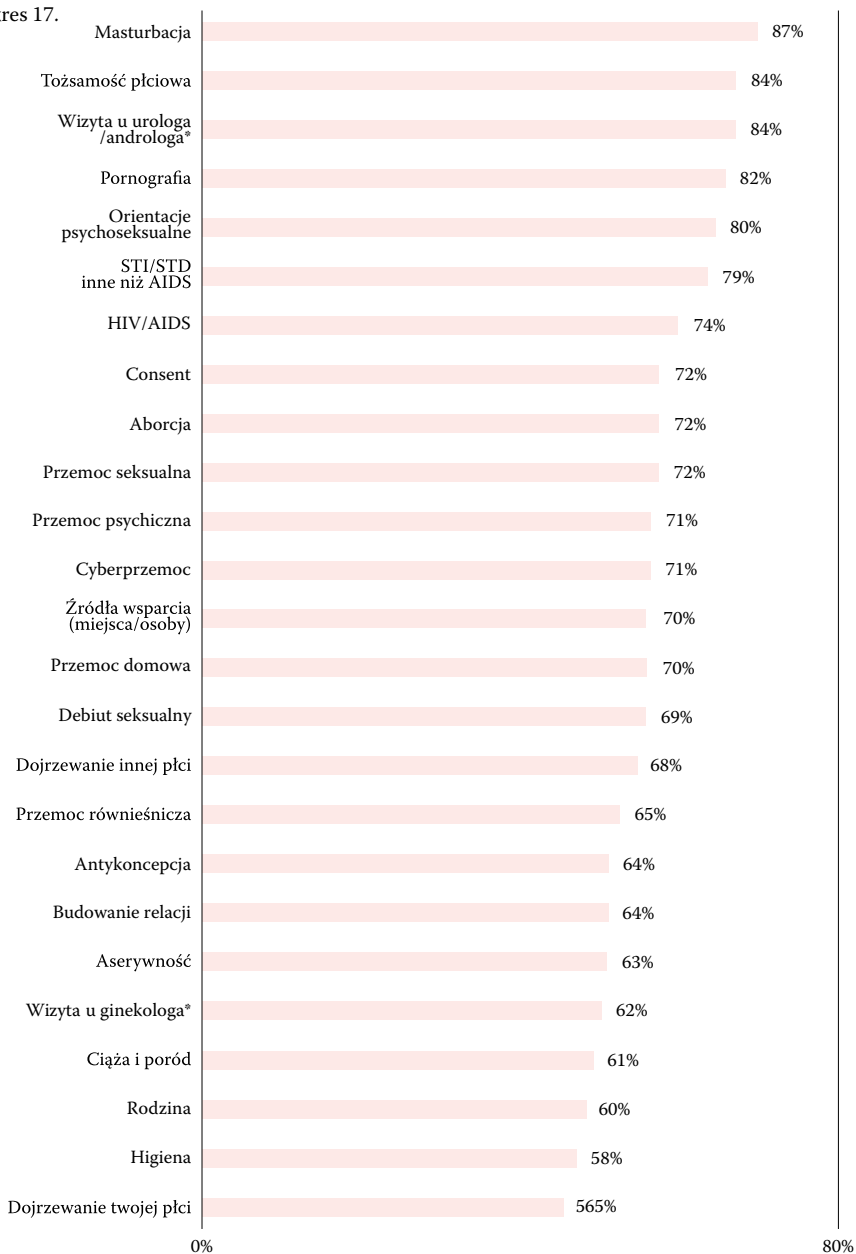
* Na pytanie nie odpowiadały osoby, które w ogóle nie prowadziły w domu takich rozmów, więc wykres został opracowany na podstawie 4839 odpowiedzi.

PODSUMOWANIE

W ramach podsumowania chcemy jeszcze na moment wrócić do roli edukacji systemowej. Na wykresie 17 zsumowane zostały dwa typy odpowiedzi. Braliśmy pod uwagę zarówno deklaracje, że dany temat nie został poruszony podczas rozmów w domu, jak i odpowiedzi, że rozmowy w ogóle się nie odbywały (co siłą rzeczy oznacza, że każdy temat musiał zostać pominięty). Takie sumaryczne zestawienie pokazuje, jak dużą lukę w edukacji młodych mają do wypełnienia szkoły. Jesteśmy świadome, że nie wszystkie osoby czują się komfortowo, podejmując rozmowy o seksualności ze swoimi dziećmi. Z tego powodu rodzice powinni mieć możliwość zdania się na przeszkolonych_ e specjalistów_ tki w szkołach.

Wykres 17. Procent osób respondenckich, które (A) zadeklarowały, że podczas ich rozmów w domu dany temat został pominięty; LUB (B) zadeklarowały, że w ich domu w ogóle nie odbyły się rozmowy na żadne tematy dotyczące seksualności i dojrzewania.

Wykres 17.



* W przypadku wizyty u ginekologa odsetek został wyliczony wyłącznie dla grupy kobiet, a w przypadku wizyty u urologa dla grupy mężczyzn.

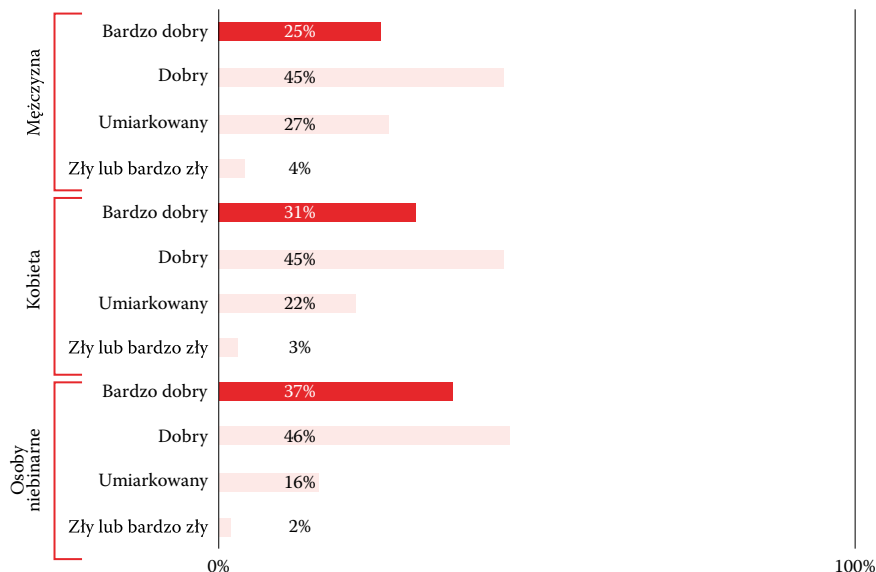
6.

NASTAWIENIE MŁODYCH OSÓB WOBEC EDUKACJI SEKSUALNEJ

WNIOSEK 13. MŁODE OSOBY WYSOKO OCENIAJĄ SWOJĄ WIEDZĘ NA TEMAT SEKSUALNOŚCI.

Biorąc pod uwagę, że na wiele tematów osoby nie dostają żadnych informacji zarówno w szkole, jak i od rodziców, nasuwa się pytanie – czy udaje im się ją pozyskać z innych źródeł? W badanej grupie niewiele osób wskazało, że ich stan wiedzy jest zły lub bardzo zły (3%). Niezależnie od płci przynajmniej 2/3 wypełniających oceniło swoją wiedzę jako dobra lub bardzo dobrą. Najwyższą ocenę najczęściej przyznawały sobie osoby niebinarne, w drugiej kolejności kobiety. Najmniejszy procent takich ocen odnotowaliśmy wśród mężczyzn.

Wykres 18. Procent odpowiedzi na pytanie „Jak oceniasz swój poziom wiedzy?” ze względu na płeć

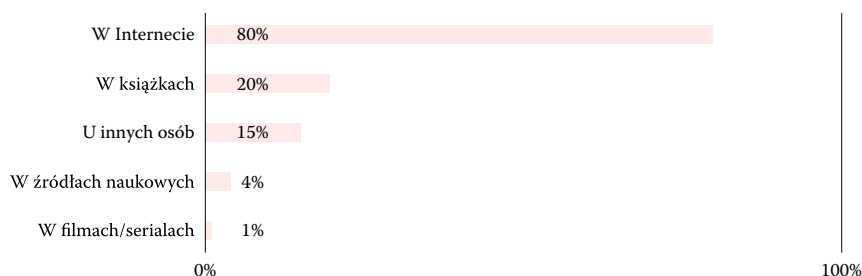


Jeśli zaufamy tym deklaracjom – można je potraktować jako dobry i uspokajający sygnał. Pomimo wad zajęć WdŻ i pomijania tematu seksualności w domach – osoby na własną rękę dały radę zdobyć niezbędną wiedzę. Nie wiadomo jednak, za jaką cenę. Niewykluczone, że niektóre osoby badane musiały się niepotrzebnie uczyć na własnych błędach.

Dla nas takie wyniki samooceny w kontekście zebranych informacji o zajęciach WdŻ, w których uczestniczyły te osoby, stanowią jednak powód do niepokoju. Przekonanie o wystarczającej wiedzy może wpłynąć na zmniejszenie ostrożności, a braki mogą prowadzić do podejmowania ryzykownych zachowań.

Aż 97% osób badanych wskazało, że poszukiwało informacji na temat seksualności i dojrzewiania na własną rękę. O to, gdzie szukały, postawiłyśmy pytanie otwarte. Zdecydowana większość wskazała Internet (80%), który choć może dostarczać rzetelnych i sprawdzonych informacji, jest również pełen treści wprowadzających w błąd. Ze względu na to, że pytanie miało charakter otwarty, nie jesteśmy w stanie jednoznacznie stwierdzić, co w odczuciu badanych dokładnie znaczy „Internet”. Tylko 20% osób, które wskazało tę odpowiedź, doprecyzowało jednocześnie, że korzystało z profili edukacyjnych w mediach społecznościowych.

Wykres 19. Wyniki kodowania ilościowego odpowiedzi na pytanie otwarte „Gdzie szukałeś_łaś informacji?”



WNIOSEK 14. MŁODE OSOBY UWAŻAJĄ, ŻE WIEDZA O SEKSUALNOŚCI JEST WAŻNA I POWINNA BYĆ PRZEKAZYWANA W SZKOLE.

Osoby badane były zgodne, że wiedza o seksualności jest ważna (99% badanych) oraz powinna być przekazywana w szkołach (95% badanych). Potwierdza to, że warto pracować nad poprawieniem jakości zajęć poświęconych dojrzwaniu i seksualności. Należy podkreślić, że nie jest to jedynie opinia osób zajmujących się edukacją seksualną, ale również paląca potrzeba zgłaszana przez samą młodzież (na co dodatkowym dowodem jest zainteresowanie, z jakim spotkała się ankieta).

Powinno być moim zdaniem więcej informacji praktycznych, nie chodzi o uczenie dzieci masturbacji, ale w pewnym wieku robi się to naturalnie, tak samo seks. Uważam, że młodzi ludzie powinni wiedzieć, jak TO robić, żeby nie zrobić sobie krzywdy/wpadki itd. Więcej mówić o tym, że seks nie jest jak na filmach i np. pot, czy dziwne dźwięki są normalne [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

Bo ludzie nie mają kompletnie wiedzy na temat własnego ciała! Moje znajome myślą, że pochwa i cewka moczowa to to samo... Powinna uczyć osoba kompetentna, bez owijania w bawełnę [Odpowiedź na pytanie otwarte w ankiecie].

7.

PODSUMOWANIE

Wyniki badania pokazują, że edukacji seksualnej należy poświęcić szczególną uwagę. Konieczne jest zarówno poprawienie jakości zajęć szkolnych, jak również wspieranie rodziców. Choć w wielu rodzinach unika się rozmów o seksualności i dojrzwaniu, jest również duża grupa dorosłych, którzy podejmują te tematy ze swoimi dziećmi. Zebrane odpowiedzi pokazują jednak, że wielu rodziców nadal potrzebuje pomocy w przeprowadzeniu omawianych rozmów na wystarczającym poziomie merytorycznym.

8.

METODA

Badanie było realizowane za pośrednictwem ankiety on-line w okresie od listopada do grudnia 2020 roku. W lipcu 2021 roku w ramach dodatkowej tury mającej na celu zgromadzenie większej liczby badanych mężczyzn, przedłużono badania o dodatkowy miesiąc. Link do ankiety był udostępniony na profilach Grupy Ponton w mediach społecznościowych. Dodatkowo promowały ją zaprzyjaźnione organizacje oraz inne profile edukacyjne w mediach społecznościowych.

STRUKTURA PRÓBY

W próbie dominowały kobiety, jednak ze względu na skalę badania, udało nam się zgromadzić odpowiedzi prawie tysiąca mężczyzn i ponad 200 odpowiedzi osób niebinarnych.

Płeć	Liczba respondentek_ów	Procent próby
Kobiety	9541	89%
Osoby niebinarne	256	2%
Mężczyźni	910	9%

Ponad połowę próby stanowiły osoby w wieku wskazującym na to, że skończyły już szkołę średnią – deklarujące, że mają od 20 do 22 lat. Liczną grupę (44% badanych) stanowiły również osoby w wieku od 15 do 19 lat. Osoby, które w momencie wypełniania ankiety prawdopodobnie uczęszczały jeszcze do ostatnich klas szkoły podstawowej, stanowiły 4% próby.

Deklarowany wiek (w latach)	Liczba respondentek_ów	Procent próby
13	1451	1%
14	272	3%
15	446	4%
16	708	7%
17	983	9%

Deklarowany wiek (w latach)	Liczba respondentek_ów	Procent próby
18	1183	11%
19	1392	13%
20	1660	15%
21	1709	16%
22	2223	21%

Rozkład próby ze względu na województwo okazał się bardzo zbliżony do rzeczywistego rozkładu populacji Polski. Co ważne, pytałyśmy o województwo zamieszkiwane w trakcie nauki obowiązkowej (w wieku 7-18 lat).

Województwo	Liczba respondentek_ów	Procent próby
dolnośląskie	716	7%
kujawsko-pomorskie	493	5%
lubelskie	596	6%
lubuskie	222	2%
łódzkie	640	6%
małopolskie	1051	10%
mazowieckie	1855	17%
opolskie	227	2%
podkarpackie	568	5%
podlaskie	363	3%
pomorskie	696	6%
śląskie	1244	12%
świętokrzyskie	293	3%
warmińsko-mazurskie	352	3%
wielkopolskie	1042	10%
zachodniopomorskie	363	3%

Podobnie sformułowane było pytanie o wielkość zamieszkiwanej miejscowości. Miasta większe niż 50 tysięcy mieszkańców zamieszkiwało 46% badanych, miasta do 50 tysięcy mieszkańców 26% badanych, a wsie – 29% badanych.

Wielkość miejscowości pochodzenia	Liczba respondentek_ów	Procent próby
Wieś	3100	29%

Wielkość miejscowości pochodzenia	Liczba respondentek_ów	Procent próby
Miasto poniżej 50 tysięcy mieszkańców	2781	26%
Miasto od 50 001 mieszkańców do 150 tysięcy	1544	14%
Miasto od 150 001 mieszkańców do 300 tysięcy	943	9%
Miasto powyżej 300 tysięcy mieszkańców	2352	22%

ROZKŁAD CZĘSTOŚCI DLA PORÓWNIANIA MIĘDZY RÓŻNYMI TYPAMI NAUCZYCIELI_EK PROWADZĄCYCH ZAJĘCIA WDŻ

W części raportu poświęconej edukacji formalnej dokonaliśmy porównania ocen zajęć prowadzonych przez różne grupy nauczycieli_ek. W poniższej tabeli pokazujemy, jak duża część odpowiedzi dotyczyła poszczególnych grup.

Nauczyciel_ka WdŻ	Liczba respondentek_ów
Nauczyciel_ka przedmiotów humanistycznych	1408
Nauczyciel_ka biologii	1184
Pedagog_żka	887
Nauczycielk_ka religii	617
Nauczyciel_ka przedmiotów ścisłych	295
Nauczyciel_ka WF	192
Wychowawca_czyni	159
Seksuolog_żka	150
Nauczyciel_ka plastyki	92
Dyrektor_ka	83
Osoba pracująca w bibliotece szkolnej	57

OGRANICZENIA BADANIA

1. Badanie posiada typowe ograniczenia ankiet realizowanych w Internecie. Przede wszystkim: nie było ono realizowane na reprezentatywnej próbie losowej. Właśnie dlatego, by uniknąć nieuzasadnionej generalizacji, w treści raportu znaleźć można sformułowanie „X osób badanych zadeklarowało, że...”. Podkreślamy, że na podstawie wyniku w uzyskanej próbie nie można wyliczyć przedziałów ufności, czyli określić, w jakich widełkach zawiera się wynik dla całej populacji. Równocześnie - jako autorki i autorzy raportu - sądzimy, że należy przyrzeć się bliżej problemom raportowanym przez kilkaset czy nawet kilka tysięcy osób z ponad 10-tysięcznej próby.

2. Badanie było promowane w Internecie kanałami Grupy Ponton i zaprzyjaźnionych organizacji. W efekcie można zakładać, że ankietę wypełniały osoby ponadprzeciętnie zainteresowane zdobyciem wiedzy o dojrzewaniu i seksualności. Takie osoby mogą charakteryzować również wyższe od przeciętnych oczekiwania względem lekcji WdŻ. Poziom zainteresowania tematem nie powinien jednak wpływać na odpowiedzi wymagające wskazania faktów dotyczących zajęć (np. czy dane zagadnienie było poruszone; jaka panowała atmosfera; czy można było dyskutować itp.)

3. Zdecydowaną większość osób respondenckich stanowiły kobiety. W przypadku różnic między płciami taka proporcja w próbie sprawia, że średni wynik odzwierciedla opinię największej grupy. Dlatego tam, gdzie pojawiały się rozbieżności, prezentowałyśmy wyniki z uwzględnieniem płci – korzystając z tego, że grupy mężczyzn i osób niebinarnych również były dosyć liczne.

4. Badanie było przeznaczone dla osób wieku 13- 22 lat. Pytania dotyczyły wszystkich doświadczeń związanych z edukacją seksualną. W związku tym, nie można wydzielić ocen dla precyzyjnie nakreślonych okresów (np. wybranego roku szkolnego). Sprawdzaliśmy, czy osoby, które w 2020 roku właśnie wchodziły w dorosłość lub wkrótce miały w nią wejść, w okresie całej edukacji otrzymały (w swojej ocenie) wystarczające wsparcie i wiedzę – potrzebne do m.in. umiejętnego dbania o zdrowie seksualne czy bezpiecznego wchodzenia w relacje.

SŁOWNICZEK

Debiut seksualny - określenie parasolowe odnoszące się do pierwszych doświadczeń seksualnych; proponujemy je jako zamiennik nacechowanego kulturowo pojęcia „pierwszego razu” oraz „inicjacji seksualnej”.

Orientacja psychoseksualna - pociąg erotyczny i uczuciowy wobec osób swojej płci, przeciwnej płci, lub wobec osób o różnej płci. Wyróżniamy również orientację aseksualną, w której nie odczuwa się pociągu wobec żadnej płci. Orientacja heteroseksualna, homoseksualna, biseksualna oraz aseksualna są prawidłowymi wariantami rozwojowymi seksualności człowieka.

Osoba niebinarna - osoba, która nie chce określać swojej tożsamości płciowej za pomocą kategorii męskości i kobiecości. Osoby niebinarne najczęściej mają swoje preferencje, jeśli chodzi o zaimki i imiona.

Świadoma zgoda (ang. consent) - świadome przyzwolenie na jakąś aktywność seksualną. Zgoda powinna być dobrowolna, entuzjastyczna oraz świadoma. Zgoda nie jest dawana raz na zawsze - w każdym momencie można ją odwołać.

Tożsamość płciowa - głęboko odczuwana przynależność i tożsamość z którąś (lub z żadną) z płci. Może (ale nie musi) być taka sama jak płeć biologiczna.

PONTON EDUKACJA
SEKSUALNA
OD FEDERY

FEDERA

Grupa PONTON

ul. Nowolipie 13/15
00-150 Warszawa
+ 22 635 93 95
info@ponton.org.pl

ISBN 978-83-966138-1-3
9 788396 613813